


JAROSŁAW KITA  
(UNIwersytet Łódzki)\*

 <https://orcid.org/0000-0002-8374-2848>

## Wojskowi wykładowcy warszawskiej Szkoły Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierii i ich udział w powstaniu listopadowym

**Streszczenie.** W czasach Królestwa Polskiego do wybuchu powstania listopadowego ważną rolę społeczną, polityczną, wychowawczą i narodową odgrywała armia. Była ona oczkiem w głowie władz państwowych, a także świadomej narodowo części społeczeństwa. Bycie oficerem dawało prestiż społeczny i umożliwiało karierę, również polityczną. Stąd też młodzieńcy wywodzący się z rodzin elity społecznej starali się zdobyć odpowiednie wykształcenie, aby zdobyć szlify oficerskie. Najlepszą uczelnią wojskową była wówczas Szkoła Aplikacyjna Artylerii i Inżynierii w Warszawie. Jej wykładowcami byli znakomici oficerowie, którzy w zdecydowanej większości mieli dużą wiedzę i doświadczenie wyniesione z ukończonych szkół i uczestnictwa w walkach napoleońskich. W chwili wybuchu powstania listopadowego stanęli oni przed decyzją złamania przysięgi złożonej carowi/królowi. Niemal wszyscy wykładowcy uczelni przystąpili do walki z Rosją w 1831 r. i wykonywali powierzone im obowiązki do końca powstania. Dwaj z nich zginęli w obronie suwerenności Królestwa Polskiego, inni pozostali po klęsce w kraju, składając przysięgę wierności carowi Mikołajowi I. Żaden z wykładowców Szkoły Aplikacyjnej nie udał się na emigrację. W okresie międzypowstaniowym podjęli różne obowiązki, najczęściej usuwając się z życia publicznego. Powstanie sprawiło, że stali się realistami politycznymi.

**Słowa kluczowe:** powstanie listopadowe, Szkoła Aplikacyjna Artylerii i Inżynierii, wykładowcy.

**W** czasach Królestwa Polskiego, w jego konstytucyjnej dobie ważną rolę społeczną, polityczną, wychowawczą i narodową odgrywała armia. Była ona co prawda obsesją wielkiego księcia Konstantego, ale jednocześnie oczkiem w głowie władz państwowych, a także świadomej narodowo części społeczeństwa. Posiadanie własnego, narodowego wojska dość powszechnie uważano za rękojmię bytu tej namiastki państwa polskiego<sup>1</sup>. Stan

\* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Polski XIX wieku, e-mail: [jaroslawkita@poczta.onet.pl](mailto:jaroslawkita@poczta.onet.pl)

<sup>1</sup> Konstytucja Królestwa Polskiego okrojowana przez cara Aleksandra I 27 XI 1815 r. w Tytule VI (art. 153–156) gwarantowała istnienie narodowej siły zbrojnej. Cf. T. Strzeżek,

wojskowy, przede wszystkim chodzi oczywiście o oficerów, cieszył się więc ogromnym społecznym prestiżem. Niejeden młodzieniec wywodzący się z rodzin ówczesnej elity społecznej, czyli arystokracji i ziemiaństwa czy też z rodziny wyższych rangą wojskowych i urzędników, starał się przywdziać mundur oficerski, co umożliwiało nie tylko karierę wojskową i uzyskanie pewnej stabilizacji życiowej, lecz także dawało szansę na awans i stanowiska polityczne. Aby ten cel osiągnąć, należało zdobyć jak najlepsze wykształcenie, przede wszystkim wojskowe. Dlatego po utworzeniu Królestwa Polskiego natychmiast stworzono system szkolnictwa wojskowego w znacznym stopniu nawiązujący do czasów Księstwa Warszawskiego<sup>2</sup>.

Kadra oraz absolwenci szkół wojskowych Królestwa Polskiego całkiem szybko zderzyli się z rzeczywistością wojenną. W 1831 r. wybuchła wojna z Rosją, stąd też wykładowcy szkół wojskowych zostali zmuszeni do porzucenia placówek edukacyjnych i wraz ze swoimi dawnymi i aktualnymi podopiecznymi do podjęcia walki w obronie granic państwa. Ich aktywność w powstaniu listopadowym była zróżnicowana, a dla części z nich była to niestety ostatnia służba w życiu. Jednocześnie bywali oni świadkami bohaterskich czynów swoich podopiecznych, niestety byli także obserwatorami śmierci niektórych z nich. Ci spośród kadry pedagogicznej szkół wojskowych, którzy przeżyli, po klęsce powstania podejmowali zróżnicowane decyzje odnośnie do dalszych swoich popowstaniowych losów. Artykuł ma na celu zarysowanie zasygnalizowanych problemów na przykładzie wojskowych wykładowców warszawskiej Szkoły Aplikacyjnej Artylerii, Inżynierii i Kwatermistrzostwa (w epoce nazywanej Szkołą Wojskową Aplikacyjną – dalej: Szkoła Aplikacyjna). W pierwszej części tekstu przybliżono pokrótce ich sylwetki i aktywność z okresu przedpowstaniowego, aby ukazać ich przygotowanie do służby czynnej podczas działań wojennych w 1831 r. Analiza przeprowadzona została na bazie źródeł różnej proveniencji (m.in. archiwalne, pamiętniki, prasa, kalendarze) oraz literatury przedmiotu.

W systemie szkolnictwa wojskowego czasów Królestwa Kongresowego za najbardziej elitarną uchodziła właśnie Szkoła Aplikacyjna z siedzibą w Warszawie<sup>3</sup>. Została ona powołana 15 września 1820 r. dekretem cara/króla Aleksandra I,

---

*Armia polska w latach 1815–1830: teoria i praktyka funkcjonowania w systemie konstytucyjnym Królestwa Polskiego*, „Echa Przeszłości” 2013, nr 14, s. 67–91.

<sup>2</sup> Szerzej: J. Levittoux, *Szkoły artylerii i inżynierii za czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego*, „Saper i Inżynier Wojskowy” 1923, nr 8, s. 326–331; A. Knot, *Dzieje szkolnictwa wojskowego w Polsce*, Lwów 1938; J. Bugajski, *Wyższe szkolnictwo wojskowe w Polsce w XIX w.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1961, t. VII, cz. 2, s. 94–142; A. Winiarz, *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Lublin 2002.

<sup>3</sup> Znakomity historyk wojskowości Wacław Tokarz uważał, że Szkoła Aplikacyjna była bezsprzecznie najlepszą polską szkołą wojskową czasów nowożytnych. *Vide*: W. Tokarz, *Armia Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Piotrków 1917, s. 276. Taką samą opinię wyraził Bolesław Olszewicz, *Polska kartografia wojskowa*, Warszawa 1921, s. 101. Poglądy te powielane są

zatwierdzonym jeszcze w początkach tego roku<sup>4</sup>. Prestiż Szkoły Aplikacyjnej powodował, że mimo że nie cieszyła się ona poparciem wielkiego księcia Konstantego, który uważał ją za zbyt „unaukowioną”, to podejmowała w niej naukę młodzież męska z najbardziej znanych polskich rodzin arystokratycznych i ziemiańskich oraz generalskich. Począwszy od roku szkolnego 1823/1824, coraz częściej o przyjęciu do tej placówki decydowały znaczące protekcje, a nie tylko egzaminy wstępne. Słuchaczami jej byli m.in. książęta Borys i Władysław Czwertyńscy, Maurycy Potocki, bracia Zdzisław, Władysław i August Zamoyscy, bracia Stanisław i Leon Rzewuscy, Tomasz Potocki. Ponadto do Szkoły Aplikacyjnej kierowali swoich synów wyżsi oficerowie armii Królestwa Polskiego, uczyli się w niej m.in. synowie generałów: Piotra Bontempsa – Konstanty i Piotr, Maurycego Haukego – Józef, Maurycy i Władysław, Józefa Wasilewskiego – Piotr<sup>5</sup>. O przyjęcie protegowanych do tej placówki zabiegał także kilkakrotnie sam wielki książę Konstanty, m.in. dla synów greckiego księcia Maurocordato czy wspomnianych Tomasza Potockiego i Leona Rzewuskiego<sup>6</sup>.

„System konstantynowski” nie dotykał w takim stopniu Szkoły Aplikacyjnej jak inne wojskowe instytucje edukacyjne Królestwa Polskiego. Siedziba placówki mieściła się w gmachu dawnego Collegium Nobilium przy ul. Miodowej (il. 1). Można więc zaryzykować stwierdzenie, że „duch” dawnej szkoły Stanisława Konarskiego unosił się nad jej nowymi słuchaczami, a dobre wzory płynęły także z francuskich szkół tego typu, m.in. w Metz. Elewów, jak na elitarną szkołę przystało, było niewielu: początkowo 16, a od 1821 r. – 24. Zakwaterowani oni byli w gmachu szkoły i kształcili się na koszt Skarbu Państwa<sup>7</sup>. Edukacja trwała trzy lata (przed samym wybuchem powstania listopadowego wprowadzono system czteroletni) i nie wszyscy kończyli edukację w terminie. Przykładowo w 1827 r. naukę w Szkole Aplikacyjnej zakończyło 12 elewów, czyli połowa z tych, którzy rozpoczęli ją trzy lata wcześniej. Do wybuchu powstania listopadowego ukończyło ją w pełnym zakresie programowym jedynie siedem

---

przez kolejnych badaczy. Była to jedyna szkoła wojskowa w Królestwie Polskim, która miała charakter szkoły wyższej.

<sup>4</sup> Autorem *Projektu utworzenia Szkoły Aplikacyjnej do służby w artylerii, inżynierii i kwatermistrzostwie* jesienią 1820 r. był płk Piotr Bontemps. *Projet d'une Ecole d'Application pour les services de l'Artillerie, du Genie et du Quartier Nailrat*, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Komisja Rządowa Wojny [dalej: KRW], sygn. 263.

<sup>5</sup> Lista elewów Szkoły Aplikacyjnej *vide*: B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie 1815–1830*, Warszawa 1903, s. 160–161. Autor często wykorzystywanego przez badaczy opracowania, pisząc o Szkole Aplikacyjnej, jak sam podaje, oparł się przede wszystkim na wspomnieniach Klemensa Kołaczkowskiego.

<sup>6</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerala Klemensa Kołaczkowskiego. Księga III od roku 1820 do 1830*, Kraków 1900, s. 44, 49, 94–95.

<sup>7</sup> *Projet d'une Ecole d'Application pour les services de l'Artillerie, du Genie et du Quartier Nailrat*, AGAD, KRW, sygn. 263.



1. Collegium Nobilium – gmach Szkoły Aplikacyjnej. Akwarela Zygmunta Vogela  
*Widok Konwiktu Pijarów*, po 1795 r., Muzeum Narodowe w Warszawie

roczników. Ogółem do 1830 r. przez mury uczelni przeszło blisko 100 elewów. Wojskowy charakter szkoły wpływał na realizowany w niej program nauczania i obejmował prawie wszystkie nauki (21 przedmiotów) potrzebne do przygotowania oficerów o wysokich specjalnościach do nowoczesnych broni. Obok zajęć szkolnych elewi uczeni byli musztry pieszej, a ponadto każdego roku podczas wakacji uczestniczyli w zajęciach praktycznych. Były to zazwyczaj ćwiczenia z miernictwa i minerstwa, zwiedzano również twierdze Modlin i Zamość oraz kopalnie i huty położone na terenie Zagłębia Staropolskiego<sup>8</sup>. Elewi Szkoły Aplikacyjnej otrzymywali znakomite wykształcenie wojskowe, gdyż poziom nauczania w niej nie odbiegał od najlepszych europejskich szkół wojskowych i uczelni technicznych<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> Raport Sowińskiego z czynności naukowych w Szkole Aplikacyjnej w roku szkolnym 1822–1823, *ibidem*, sygn. 265; [K. Kołaczowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. III, s. 22.

<sup>9</sup> W maju 1830 r. Szkołę Aplikacyjną Artylerii i Inżynierii zwiedzał pruski następca tronu Fryderyk Wilhelm (IV) wraz ze znakomitym podróżnikiem i przyrodnikiem Aleksandrem Humboldtem. Obaj nie kryli podziwu dla szkoły, a Humboldt w rozmowie z carem Mikołajem I wydał opinię, że „znalazł w niej wszystkie nowe metody używane w szkole politechnicznej paryskiej”. [K. Kołaczowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. III, s. 123.

Przełożonymi i wykładowcami w Szkole Aplikacyjnej byli w większości doświadczeni oficerowie oraz nauczyciele przedmiotów pozawojskowych<sup>10</sup>. We wrześniu 1820 r. komendantem Szkoły Aplikacyjnej został 43-letni płk Józef Longin Sowiński i był nim przez cały okres jej istnienia<sup>11</sup>. Komendant, jeszcze w czasach Rzeczypospolitej, ukończył Szkołę Rycerską, brał udział w insurekcji kościuszkowskiej, walcząc m.in. pod dowództwem gen. Jana Henryka Dąbrowskiego (wyprawa do Wielkopolski, bitwy pod Łabiszynem, Bydgoszczą i Sochaczewem). Po rozbiorach kraju służył w armii pruskiej, w której awansował na porucznika II klasy. Służył w artylerii konnej w korpusie gen. Lestoqa do 1811 r., gdy wstąpił do służby w wojsku Księstwa Warszawskiego. Wyruszył na wojnę z Rosją w 1812 r. jako dowódca szwadronu artylerii konnej w XVI dywizji gen. Józefa Zajączka w składzie V Korpusu. Uczestniczył m.in. w zdobywaniu Smoleńska i w bitwie pod Borodino. W tej ostatniej dowodził całą artylerią XVI dywizji. W bitwie pod Możajskiem został poważnie ranny w nogę, którą niestety musiano mu amputować do kolana i odtąd poruszał się o kuli. Za kampanię moskiewską został odznaczony Krzyżem Kawalerskim *Virtuti Militari* i został Kawalerem Legii Honorowej<sup>12</sup>. W październiku 1813 r. został uwolniony przez Rosjan z niewoli i powrócił do Warszawy. Przed objęciem komendy nad Szkołą Aplikacyjną, od 20 czerwca 1815 r. był dyrektorem Arsenалу Budowniczego w Królestwie Polskim, awansowany jednocześnie na stopień podpułkownika. W Arsenale naprawiano sprzęt wojskowy i składano karabiny z części przywiezionych z zakładów zbrojeniowych w Tule w Rosji. Ponadto w latach 1815–1820 wchodził w skład Komitetu Artylerii i Inżynierów, którego zadaniem było administrowanie artylerią oraz zaopatrywanie armii w broń, proch i wszelkie materiały wojskowe<sup>13</sup>. Bardzo starał się o odpowiednie funkcjonowanie powierzonej sobie szkoły i dbał o swoich podkomendnych. Miał on szereg cech osobistych,

<sup>10</sup> Wykładowcy cywilni prof. prof.: Adam Kitajewski (1820–1821 – chemia); Rafał Skolimowski (1820–1830 – matematyka, 1825–1830 – religia i moralność); Józef Skrodzki (1820–1830 – fizyka); Jan Nowicki (1822–1825 – chemia); Jan Krzyżanowski (1826–1830 – chemia); Ludwik Robert (1820–1830 – rysunek topograficzny); Antoni Romanowski (1820–1824 – kaligrafia, bibliotekarz); Mikołaj Chopin (1820–1830 – język francuski); Franciszek Rojecki (1820–1821 – języki rosyjski i niemiecki); Juliusz Schortiusz (1822–1830 – język niemiecki); Kazimierz Werbuch (1822–1830 – język rosyjski, 1824–1830 – kaligrafia); ks. Jan Gutkowski (1820–1825 – religia i moralność); metr Marcin Rengau (1825–1830 – fechtunek). Fechtunek był tradycyjnym elementem w procesie wychowania i edukacji synów ziemiańskich i oficerskich w tamtych czasach, podobnie jak nauka jazdy konnej, stąd zaliczam go do przedmiotów tzw. cywilnych, a sam instruktor nie był wojskowym. *Vide*: „Roczniki Wojskowe Królestwa Polskiego” z lat 1821–1830.

<sup>11</sup> Urodził się 15 III 1777 r. w Warszawie w polskiej rodzinie szlacheckiej.

<sup>12</sup> *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania roku 1830 zawierająca spis imienny dowódców i sztabs-oficerów tudzież oficerów, podoficerów i żołnierzy Armii Polskiej w tymże roku Krzyżem Wojskowym „Virtuti Militari” ozdobionych*, Lwów 1881, s. 10.

<sup>13</sup> Szerzej: R. Łoś, *General Józef Longin Sowiński*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1963, t. IX, cz. 2, s. 105–170.



2. Józef Sowiński

Źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 48, s. 949

które były pomocne w wypełnianiu obowiązków, dzięki czemu zyskał ufność i szacunek nie tylko powierzonej mu młodzieży. W Warszawie płk J. Sowiński nazywany był wówczas „Ojcem Szkoły Aplikacyjnej”<sup>14</sup>. Za wzorowe kierowanie powierzoną placówką został odznaczony Orderem św. Anny II klasy z brylantami (23 września 1822 r.) i Orderem św. Stanisława II klasy (lipiec 1829 r.). Pewnym paradoksem było odznaczenie przyznane mu 12 stycznia 1821 r. przez Prusy, mianowicie otrzymał order „Pour le Mérite” za udział w bitwie pod Pruską Iławą (8 lutego 1807 r.) w artylerii konnej armii pruskiej przeciw wojskom francuskim.

Z kolei dyrektorem nauk, a jednocześnie wykładowcą fortyfikacji stałych, geodezji i topografii przez cały okres istnienia placówki był ppłk Klemens Kołaczkowski<sup>15</sup>. On również miał doskonałe kwalifikacje i mimo młodego wieku – 27 lat w chwili objęcia stanowiska – już duże doświadczenie wojskowe. W latach 1806–1808 studiował nauki ścisłe i języki klasyczne we Wrocławiu.

<sup>14</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia generała...*, ks. III, s. 4, 7–8; S. Rostworowski, *Generał Sowiński jako komendant Szkoły Aplikacyjnej*, „Polska Zbrojna” 1924, nr 112, s. 3; nr 113, s. 3.

<sup>15</sup> Urodził się 9 XI lub 23 X 1793 r. w Poznaniu w polskiej rodzinie szlacheckiej.

W czasach Księstwa Warszawskiego przez krótki okres był słuchaczem Szkoły Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierów w Warszawie. W 1809 r. uzyskał awans na podporucznika i uczestniczył w wojnie z Austrią. Po zakończeniu tej wojny, w celu uzupełnienia wiedzy z wyższej matematyki, geometrii wykreślnej i analitycznej, rysunku technicznego i budowy fortyfikacji, brał prywatne lekcje u profesorów Szkoły Aplikacyjnej Joachima Liveta i płk. Jeana-Baptiste'a Malleta. W 1810 r. awansowany na stopień porucznika, sprawował nadzór nad pracami fortyfikacyjnymi w Zamościu i Modlinie. Był uczestnikiem kampanii napoleońskich w latach 1809–1814, m.in. jako adiutant swojego korepetytora, płk. Malleta, dowódcy inżynierii V polskiego korpusu Wielkiej Armii w 1812 r. Wiosną tego roku został awansowany na stopień kapitana w Korpusie Inżynierów. Podczas wyprawy na Rosję uczestniczył w kilku bitwach, m.in. pod Borodino i nad Berezyną. W następnym roku (1813) został uhonorowany francuskim tytułem Kawalera Legii Honorowej i Złotym Krzyżem *Virtuti Militari*<sup>16</sup>. Po klęsce Napoleona w 1814 r. powrócił do kraju. W nowej armii Królestwa Polskiego w 1815 r. w stopniu kapitana otrzymał przydział służbowy do Korpusu Inżynierów. W latach 1816–1820 był szefem zespołu demarkacyjnego granicy Królestwa Polskiego z Wolnym Miastem Kraków i Austrią oraz opracował mapę tej części granicy. Te prace najpewniej przyczyniły się do tego, że w 1818 r. został wyróżniony Orderem św. Włodzimierza IV klasy, a w 1820 r. otrzymał awans na podpułkownika. Według opinii ówczesnych był oficerem o ambicjach naukowych i doskonale nadawał się na powierzone mu stanowisko<sup>17</sup>. W swoich wspomnieniach inny absolwent Szkoły Aplikacyjnej Księstwa Warszawskiego i wykładowca artylerii Józef Jaszowski stwierdził, że K. Kołaczkowski wespół z J. Sowińskim tworzyli od podstaw „szkołę generałów”. Obaj dbali o realizację celów kształcenia i starali się starannie dobierać kadrę, w tym nie tylko doświadczonych oficerów, lecz także najlepszych profesorów Uniwersytetu Warszawskiego<sup>18</sup>. W latach 1818–1819 przyszedł dyrektor nauk Szkoły Aplikacyjnej był członkiem loży masonskiej „Tarcza Północy”. Za osiągnięcia w pracy na stanowisku dyrektora nauk w Szkole Aplikacyjnej 23 września 1822 r. został wyróżniony Orderem św. Anny II klasy, a pięć lat później, w marcu 1827 r., Orderem św. Anny II klasy z brylantami. Jeszcze innym wyróżnieniem, które otrzymał K. Kołaczkowski przed wybuchem powstania listopadowego, był austriacki Krzyż Kawalerski Orderu św. Leopolda z 1830 r.<sup>19</sup>

<sup>16</sup> *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania...*, s. 11.

<sup>17</sup> J. Giergielewicz, *Wybitni polscy inżynierowie wojskowi*, Warszawa 1938, s. 157–178; T. Kowalczykowski, *Generał Klemens Kołaczkowski – działalność wojskowo-techniczna i naukowo-dydaktyczna w latach 1807–1831*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1981, t. XXIV, s. 137–166.

<sup>18</sup> J. Jaszowski, *Pamiętnik dowódcy raketników konnych*, przedmowa J. Łojek, Warszawa 1968, s. 35.

<sup>19</sup> Stany służby oficerów Szkoły Aplikacyjnej i Korpusu Kadetów, AGAD, KRW, sygn. 352; „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” za lata 1817–1830; R. Bielański, *Słownik biograficzny*



3. Klemens Kołaczkowski

Źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1898, nr 45, s. 877

Pomocnikami komendanta byli tzw. oficerowie inspekcyjni. Do ich zadań należał nadzór nad wykonywaniem przez elewów rozkazów J. Sowińskiego i przełożonych, przestrzeganiem przez uczniów regulaminu szkoły i wzorowego wypełniania wszystkich obowiązków. Na stanowiska te powoływano oficerów doświadczonych, a jednocześnie na tyle wykształconych, aby mogli pełnić również funkcję wykładowców.

Wykładowcami przedmiotów wojskowych w Szkole Aplikacyjnej Królestwa Polskiego byli: ppłk Józef Koriot (geometria wykreślna, fortyfikacje polowe), kpt. Józef Paszkowski (artyleria), kpt. Feliks Przedpełski (taktyka), kpt. Henryk Roszman i kpt. Feliks Pancer (architektura i budownictwo), kpt. Józef Jaszowski (artyleria), kpt. Józef Koszutski (musztra), ppłk Wilhelm Minter (architektura cywilna i wojskowa) czy kapelan Jan Marcel Gutkowski (religia i nauka moralna). Na wysokim poziomie stały szczególnie wykłady z budownictwa lądowego i wodnego prowadzone przez kpt. F. Pancera, które cieszyły się dużym uznaniem elewów<sup>20</sup>.

*oficerów powstania listopadowego*, t. II, Warszawa 1996, s. 299; *Słownik biograficzny techników polskich*, z. 3, Warszawa 1993, s. 199; S. Małachowski-Łempicki, *Wykaz polskich łóż wolnomularskich oraz ich członków 1738–1821*, Kraków 1929, s. 263; Z. Wesołowski, *Order Virtuti Militari i jego kawalerowie*, Miami 1992, s. 115.

<sup>20</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia generała...*, ks. III, s. 4–12; J. Bugajski, *op. cit.*, s. 115–119.



Niemal każdemu wykładowcy słuchacze Szkoły Aplikacyjnej nadawali jakieś przezwisko, które związane było najczęściej z cechą jego charakteru. Przykładowo dyrektora nauk K. Kołaczkowskiego nazywano „fanfaronem”, J. Koszuckiego – „służbistą”, J. Paszkowskiego – „dziwakiem”, J. Koriota – „fiskatem”, a F. Przedpełskiego – „skapcem”<sup>21</sup>. Mimo różnych wad i przywar prowadzący zajęcia w szkole należeli do najlepszych wówczas wykładowców i odegrali istotną rolę w kształtowaniu charakteru i postawy obywatelskiej swoich kilkunastoletnich podopiecznych.

Warto prześledzić wykształcenie, etapy służby i kariery wojskowe pozostałych wykładowców Szkoły Aplikacyjnej w latach wojen napoleońskich i w Księstwie Warszawskim, dzięki czemu można wysnuć wnioski dotyczące ich doświadczenia i posiadanych umiejętności, które mogli najpierw przekazywać swoim podopiecznym, a następnie wykorzystywać w wojnie z Rosją w 1831 r.

Profesor fortyfikacji polowej i geometrii wykreślnej w latach 1820–1829, ppłk Józef Koriot<sup>22</sup>, podobnie jak jego przełożeni ze Szkoły Aplikacyjnej, miał duże doświadczenie wojskowe. Rozpoczynając pracę w uczelni, miał 35 lat. Wcześniej służył w armii Księstwa Warszawskiego, m.in. był oficerem sztabowym korpusu ks. Józefa Poniatowskiego. W kwietniu 1809 r. został przyjęty do Szkoły Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierów, awansowany na stopień podporucznika, uczestniczył w wojnie obronnej z Austrią i został przydzielony do dyspozycji ppłk. J. Malleta<sup>23</sup>. W 1812 r. odbył kampanię rosyjską w batalionie saperów w wojskach inżynieryjnych. Uzyskał wówczas awans na kapitana. W czasach Księstwa Warszawskiego wykładał również w Szkole Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierów. Z udział w kampanii saskiej odznaczony został Krzyżem Złotym *Virtuti Militari*, a za kampanię we Francji w 1814 r. otrzymał Krzyż Kawalerski francuskiej Legii Honorowej i awans na stopień majora. W pierwszych latach istnienia Królestwa Polskiego brał udział w pracach Biura Topograficznego Korpusu Inżynierów (od 27 stycznia 1815 r. – zastępca szefa i od 1820 r. – szef). W maju 1820 r. otrzymał awans na stopień podpułkownika. Począwszy od 1825 r., kierował pracami zespołu, którego zadaniem było opracowanie planów stolicy Królestwa Polskiego. Za wkład w realizację planu Warszawy w czerwcu 1825 r. został wyróżniony Orderem św. Anny II klasy<sup>24</sup>. Klemens Kołaczkowski temu właśnie wykładowcy Szkoły Aplikacyjnej poświęcił najdłuższy opis

<sup>21</sup> P. Chmielowski, *Ludwik Szyrmer*, „Ateneum” 1890, t. LIX, z. 3, s. 415.

<sup>22</sup> Urodził się 24 III 1785 r. w Reszlu, wywodził się z pruskiej rodziny mieszczańskiej.

<sup>23</sup> M. Ochman, *Polski korpus inżynierów wojskowych w latach 1807–1831*, Warszawa 2017, s. 94 [praca doktorska], <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/2480/3100-DR-HI-338527.pdf?sequence=1> (dostęp: 22 II 2019).

<sup>24</sup> Stany służby oficerów Szkoły Aplikacyjnej i Korpusu Kadetów, AGAD, KRW, sygn. 352; „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” za lata 1817–1830; R. Bielecki, *op. cit.*, t. II, s. 315; A. Drozdowska, *Koriot Józef*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. XIV, Wrocław 1968–1969, s. 73–74.



4. Józef Paszkowski

Źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1860, nr 25, s. 213

spośród kadry nauczającej i jest on raczej mało przychylny. Najpewniej w pisanych po latach wspomnieniach dała się wyczuć niechęć autora wobec J. Koriota ze względu na jego popowstaniową, wybitnie prorosyjską postawę. Charakterystykę tego wykładowcy dyrektor nauk zakończył, pisząc: „Pomimo tego pan Koriot i stopnie i krzyże odbierał, tak umiał za sobą chodzić u Wielkiego Księcia i u generałów rosyjskich. Niezdatność i nikczemność tego człowieka okazały się najwidoczniej po ukończeniu wojny w roku 1831”<sup>25</sup>.

Profesor artylerii, kpt. Józef Paszkowski<sup>26</sup> wykładał w Szkole Aplikacyjnej w latach 1823–1830 i w tym czasie pełnił również funkcję oficera inspekcyjnego, zastępując kpt. Józefa Koszutkiego. Należał do grona starszych wykładowców, chociaż podejmując powierzone obowiązki, miał jedynie 36 lat. Jego doświadczenie wojskowe było również znaczące, a służbę jako kanonier w artylerii konnej rozpoczął w armii Księstwa Warszawskiego w październiku 1810 r. W kwietniu następnego roku otrzymał awans na podporucznika, a już trzy miesiące później został porucznikiem. W 1811 r. przez kilka miesięcy był słuchaczem

<sup>25</sup> [K. Kołaczowski], *Wspomnienia jenerała...*, ks. III, s. 9–10.

<sup>26</sup> Urodził się 19 III 1787 r. we wsi Stoki (Urzysz) w woj. trockim w polskiej rodzinie szlacheckiej.

Szkoły Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierów w Warszawie. W 1812 r. uczestniczył w kampanii rosyjskiej, walcząc m.in. nad Berezyną, zabezpieczając przeprawy. Za te działania otrzymał wówczas Złoty Krzyż *Virtuti Militari*. Po zajęciu Księstwa Warszawskiego przez wojska rosyjskie brał udział w kampanii saskiej pod wodzą ks. J. Poniatowskiego, uczestnicząc m.in. w bitwie pod Lipskiem. Pozostał wierny Napoleonowi aż do jego klęski w 1814 r., po czym powrócił do kraju. W 1815 r. w stopniu porucznika wszedł do służby w armii Królestwa Polskiego i otrzymał przydział do 4 kompanii artylerii lekkiej pieszej w 2 brygadzie, w której służył do 1820 r. Zostając wykładowcą w Szkole Aplikacyjnej, w 1823 r. otrzymał awans na stopień kapitana. Jego praca w uczelni została nagrodzona Orderem św. Stanisława III klasy (2 grudnia 1824 r.) i Orderem św. Anny III klasy (maj 1827 r.). Wcześniej był członkiem tajnego Wolnomularstwa Narodowego założonego przez Waleriana Łukasińskiego. Ponadto należał do loży wolnomularskiej „Jutrzenka Wschodząca”<sup>27</sup>.

Kapitan Józef Jaszowski<sup>28</sup>, kolejny profesor artylerii w Szkole Aplikacyjnej w latach 1820–1823, mimo młodego wieku – miał 31 lat, podejmując zajęcia w placówce – również miał duże doświadczenie teoretyczne i praktyczne. Najpierw studiował na uniwersytecie lwowskim na wydziale prawa (1806–1809), ale pasjonowała go szczególnie matematyka. Zdecydował się jednak na karierę wojskową i w 1810 r. został kadetem w Szkole Artylerii i Inżynierów w Księstwie Warszawskim. Już w marcu 1811 r. uzyskał szlify porucznika II klasy. Uczestniczył w kampanii 1812 r., będąc wówczas podkomendnym płk. J. Sowińskiego i był naocznym świadkiem okaleczenia przełożonego pod Możajskiem. Doświadczył dramatu odwrotu z Moskwy, przeprawy przez Berezynę i zapadł na tyfus. Po kampaniach z lat 1813 i 1814 (został odznaczony Legią Honorową 28 października 1813) powrócił do powstałego Królestwa Polskiego. Został awansowany na stopień kapitana i skierowany jako wykładowca do Szkoły Podchorążych Artylerii. Te doświadczenia, a może także i wstawiennictwo płk. J. Sowińskiego sprawiły, że w 1820 r. dostał przydział na wykładowcę w powstającej Szkole Aplikacyjnej. Skąpy w pochwałach K. Kołaczkowski, dyrektor nauk szkoły, napisał o J. Jaszowskim: „Oficer ten należał do najwyżształceńszych swojej broni, wymowa jego była płynna, wiadomości i doświadczenie niezaprzeczone. Trudno było lepszy uczynić wybór”<sup>29</sup>. W roku 1823 opuścił mury Szkoły Aplikacyjnej, gdyż dostał nominację na dowódcę nowej formacji – półbaterii raketników

<sup>27</sup> Stany służby oficerów Szkoły Aplikacyjnej i Korpusu Kadetów, AGAD, KRW, sygn. 352; „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” za lata 1817–1830; „Przegląd Poznański” 1858, t. XXVI, s. 377; „Tygodnik Ilustrowany” 1860, nr 25, s. 213–214; R. Bielecki, *op. cit.*, t. III, Warszawa 1996, s. 267–268; J. Ziółek, *Paszkowski Józef*, [w:] *PSB*, t. XXV, Wrocław 1980, s. 296–298; S. Małachowski-Lempicki, *op. cit.*, s. 165.

<sup>28</sup> Urodził się 8 II 1788 r. we wsi Moczerady, wywodził się z polskiej rodziny szlacheckiej.

<sup>29</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. III, s. 11.

konnych w Korpusie Rakietników. Niemal w przededniu wybuchu powstania listopadowego został wyróżniony Orderem św. Włodzimierza IV klasy<sup>30</sup>.

Kapitan Józef Koszutski<sup>31</sup> w latach 1820–1823 pełnił funkcję oficera inspekcyjnego, jednocześnie prowadził zajęcia z musztry i regulaminów. Podejmując zajęcia w Szkole Aplikacyjnej, miał 30 lat. Jego wcześniejsza służba wojskowa rozpoczęła się w listopadzie 1806 r., kiedy jako ochotnik zaciągnął się do formujących się wojsk polskich. W latach 1808–1811 wraz z pułkiem włączonym w skład tzw. polskiej dywizji uczestniczył w wojnie w Hiszpanii i wówczas, w 1810 r., uzyskał awans na stopień podporucznika. Podczas wyprawy na Rosję w 1812 r. walczył w 7 pułku piechoty m.in. w bitwie nad Berezyną, w następnym roku podczas kampanii saskiej brał udział m.in. w bitwie pod Lipskiem. Po kapitulacji Francji w 1814 r. powrócił do kraju. Za udział w wyprawie 1812 r. otrzymał Złoty Krzyż *Virtuti Militari*, natomiast za udział w kampanii saskiej został wyróżniony godnością Kawalera Legii Honorowej. W czerwcu 1815 r. w stopniu porucznika wszedł do służby w batalionie grenadierów wojsk Królestwa Polskiego (przemianowany później na pułk grenadierów gwardii). W 1819 r. awansował na stopień kapitana. Warto podkreślić, że został wówczas członkiem tajnego Wolnomularstwa Narodowego. Jego udział w tajnym związku nie wszedł jednak na jaw i stąd też za zasługi wojskowe 12 czerwca 1825 r. został mu nadany Order św. Włodzimierza IV klasy<sup>32</sup>.

Kapitan Feliks Przedpełski<sup>33</sup> przez cały okres istnienia szkoły prowadził zajęcia z taktyki, ponadto pełnił funkcję oficera inspekcyjnego w latach 1820–1830. Obejmując obowiązki w Szkole Aplikacyjnej, miał 31 lat. Jego wcześniejsze doświadczenie związane było z wojnami napoleońskimi. Wstąpił do służby w marcu 1807 r. jako kapral i został przydzielony do kompanii saperów w 1 batalionie artylerii pieszej. Pod koniec 1808 r. awansował na wachmistrza i został jednocześnie przeniesiony do nowo organizowanej kompanii artylerii konnej. W początkach 1809 r. uzyskał awans na podporucznika i niebawem na porucznika z ponownym przeniesieniem do artylerii pieszej. Brał udział w wojnie z Austrią, m.in. w bitwie pod Raszynem, oraz uczestniczył w oblężeniu i zdobyciu twierdzy Zamość. W 1812 r. awansowany na stopień kapitana, wszedł w skład załogi twierdzy Gdańsk. Po kapitulacji miasta trafił do rosyjskiej niewoli, z której został uwolniony w kwietniu 1814 r. i powrócił do kraju. W początkach 1815 r. wszedł do służby w armii Królestwa Polskiego w stopniu kapitana i otrzymał

<sup>30</sup> Stany służby oficerów Szkoły Aplikacyjnej i Korpusu Kadetów, AGAD, KRW, sygn. 352; J. J a s z o w s k i, *op. cit.*, *passim*.

<sup>31</sup> Urodził się 16 III 1790 r. we wsi Wólka (woj. kaliskie) w polskiej rodzinie szlacheckiej.

<sup>32</sup> Stany służby oficerów Szkoły Aplikacyjnej i Korpusu Kadetów, AGAD, KRW, sygn. 352; „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” z lat 1817–1830.

<sup>33</sup> Urodził się 20 XII 1789 r. we wsi Świedzia (woj. płockie), wywodził się z polskiej rodziny szlacheckiej.

przydział służbowy do 1 kompanii artylerii lekkiej pieszej. W październiku 1816 r. przeniesiono go do batalionu saperów w Korpusie Inżynierów, w którym służył do 1821 r. W dniu 10 lutego 1817 r. został dowódcą kompanii w tym batalionie. Późniejsza praca w Szkole Aplikacyjnej zaowocowała przyznaniem mu Orderu św. Włodzimierza IV klasy (12 czerwca 1825 r.)<sup>34</sup>. Zdaniem K. Kołaczkowskiego F. Przedpełski był przykładem oficera praktyka, mającego za sobą kilka kampanii, ale niemającego ani głębszego wykształcenia, ani wiedzy<sup>35</sup>.

Kapitan Henryk Rossman<sup>36</sup> przez cały okres istnienia Szkoły Aplikacyjnej prowadził zajęcia z architektury cywilnej i wojskowej. Rozpoczął służbę w uczelni w wieku 33 lat. W początkach XIX w. uczęszczał do Szkoły Budownictwa w Berlinie, ucząc się m.in. pod okiem Davida Gilly'ego. Początki jego kariery wojskowej związane były z armią francuską. Pod koniec 1808 r. jako rysownik wstąpił do służby w korpusie inżynierów armii francuskiej. W 1809 r. uczestniczył w kampanii austriackiej, m.in. w bitwie pod Wagram. Po zakończeniu kampanii na własną prośbę uzyskał zwolnienie z armii francuskiej i przeniósł się do rodziny w Warszawie. Z początkiem października 1810 r. w stopniu podporucznika wstąpił do Korpusu Inżynierów w armii Księstwa Warszawskiego. Służył pod zwierzchnictwem późniejszego kolegi-wykładowcy ze Szkoły Aplikacyjnej, kpt. Wilhelma Mintera. Brał udział w kampanii 1812 r. w składzie batalionu saperów V Korpusu. Uczestniczył m.in. w szturmie Smoleńska, w bitwach pod Borodino i nad Berezyną. W 1813 r. wraz ze szczątkami Wielkiej Armii wycofał się na Zachód i ponownie wstąpił do armii francuskiej. Uczestniczył w kampanii saskiej, biorąc udział w bitwie pod Lipskiem. Za udział w tej kampanii został Kawalerem Legii Honorowej (19 września 1813 r.). W 1814 r. uzyskał awans na stopień kapitana i brał udział w kampanii francuskiej. W dniu 1 maja 1814 r. na własną prośbę wystąpił z armii francuskiej i powrócił do Warszawy. Już w styczniu 1815 r. w stopniu kapitana wszedł do służby w armii Królestwa Polskiego i dostał przydział służbowy do Korpusu Inżynierów. W październiku 1823 r. otrzymał Order św. Włodzimierza IV klasy, a w lipcu 1824 r. mianowano go na stopień podpułkownika. W latach 1824–1826 kierował pracami przy obwałowaniu biegu Wisły między Górą Kalwarią a Wilanowem, natomiast od 1826 r. zatrudniony był przy budowie Kanału Augustowskiego, ważnego z punktu widzenia interesów Królestwa Polskiego<sup>37</sup>. Jego zwierzchnik w Szkole

<sup>34</sup> Stany służby oficerów Szkoły Aplikacyjnej i Korpusu Kadetów, AGAD, KRW, sygn. 352; „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” z lat 1817–1830; [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. III, s. 9–11; R. Bielecki, *op. cit.*, t. III, s. 341.

<sup>35</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. III, s. 11.

<sup>36</sup> Urodził się 18 VII 1787 r. w miejscowości Koestritz (Saksonia), wywodził się z niemieckiej rodziny szlacheckiej herbu własnego.

<sup>37</sup> Stany służby oficerów Szkoły Aplikacyjnej i Korpusu Kadetów, AGAD, KRW, sygn. 352; „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” z lat 1817–1830; R. Bielecki, *op. cit.*, t. III, s. 398; S. Łoza, *Rodziny polskie pochodzenia cudzoziemskiego osiadłe w Warszawie i okolicach*, t. I,

Aplikacyjnej, K. Kołaczkowski, w swoich wspomnieniach pozostawił taki zapis o H. Rossmanie: „obowiązki z wielką gorliwością i znajomością rzeczy przez kilka lat wypełniał. Mówił płynnie po niemiecku i po francusku, gorzej po polsku”<sup>38</sup>. Również bardzo pozytywny sąd o H. Rossmanie pozostawił gen. Ignacy Prądzyński, znający go z czasów budowy Kanału Augustowskiego: „[...] lubo rodowity Niemiec, przez ciąg całego Księstwa Warszawskiego porządnie z nami przesłużył, zawsze się dobrym okazywał oficerem, uczciwym był człowiekiem i z którym bardzo się dała prowadzić polityczna pogawędka”<sup>39</sup>.

Porucznik Feliks Pancer<sup>40</sup> w latach 1827–1830 wykładał architekturę lądową i wodną. Podejmując wykłady w Szkole Aplikacyjnej, był jedynie 29-letnim oficerem bez większego praktycznego doświadczenia wojskowego. Był jedynym wśród kadry wykładowców, który nie uczestniczył w walkach napoleońskich ze względu na młody wiek. W latach 1815–1818 studiował na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Szczególnie interesował się matematyką, fizyką i naukami technicznymi, studiów jednak nie ukończył. W 1818 r. jako podoficer wstąpił do armii Królestwa Polskiego i został skierowany do Korpusu Inżynierów. Dwa lata później uzyskał awans na podporucznika wraz z przydziałem służbowym do dyrekcji (dowództwa) inżynierii twierdzy Modlin. Następnie został czasowo odkomenderowany do twierdzy Zamość z zadaniem zbudowania w jej okolicach mostu zwodzonego. W kwietniu 1823 r. został awansowany na porucznika. W 1824 r. wrócił do twierdzy Modlin i nadzorował budowę mostu zwodzonego przez rzekę Narew. Dwa lata później otrzymał przydział do stolicy Królestwa Polskiego i wszedł w skład zespołu, który pod kierunkiem ppłk. J. Koriota opracowywał plany Warszawy. Jego zasługi zostały docenione, gdyż w październiku 1829 r. otrzymał Order św. Anny III klasy. W dniu 28 września 1830 r. otrzymał awans na stopień kapitana, jednocześnie na własną prośbę uzyskał zwolnienie z armii w celu załatwienia „interesów familijnych”<sup>41</sup>. Dyrektor nauk, K. Kołaczkowski, ocenił go we wspomnieniach następująco: „zdatny, a osobliwie w mechanice praktycznej biegły oficer”<sup>42</sup>, a w wydanej w 1831 r. opinii napisał: „W-ny FELIX PANCER, b. porucznik inżynierów, dymisyonowany w stopniu

Warszawa 1932, s. 131–132; *Słownik biograficzny techników polskich*, z. 7, Warszawa 1996, s. 165–166; Z. Zacharewicz, *Rossmann Henryk Wilhelm*, [w:] *PSB*, t. XXXII, Wrocław 1989–1991, s. 138–139.

<sup>38</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. III, s. 11.

<sup>39</sup> [I. Prądzyński], *Pamiętniki generała Prądzyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. I, Kraków 1909, s. 257.

<sup>40</sup> Urodził się 28 V 1798 r. we wsi Bodzechów (woj. sandomierskie), pochodził z polskiej rodziny szlacheckiej.

<sup>41</sup> „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” z lat 1821–1830; „Gazeta Warszawska” 1851, nr 102, s. 3–4; „Tygodnik Ilustrowany” 1869, nr 62, s. 110–111; F. Kucharzewski, *Inżynier polski Feliks Pancer i jego prace*, „Przegląd Techniczny” 1900, t. XXXVIII, nr 45, s. 751–755; nr 46, s. 770–773; B. Chwaścicki, *Pancer Feliks*, [w:] *PSB*, t. XXV, Wrocław 1980, s. 115–116.

<sup>42</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. III, s. 8–9.



5. Feliks Pancer (Podług portretu rodzinnego)  
Źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1869, nr 62, s. 109

kapitana przed rewolucją, wypełniał obowiązki profesora Architektury w Szkole Wojskowej Aplikacyjnej przez lat cztery, ze szczególnym talentem i widoczną korzyścią dla uczniów tejże szkoły, co niniejszem świadczę, w Warszawie 20 listopada 1831 r.<sup>43</sup>

Podpułkownik Wilhelm Minter<sup>44</sup> od 1820 r. był wykładowcą architektury. Rozpoczynając karierę wykładowcy w Szkole Aplikacyjnej, miał 43 lata i należał do najstarszych wśród kadry. W 1793 r. wstąpił do pruskiej służby inżynierjno-budowlanej. Studiował budownictwo cywilne w Szkole Budownictwa w Berlinie pod kierunkiem D. Gilly’ego i Johanna Alberta Eytelweina. W 1800 r. został skierowany do Warszawy będącej pod rządami pruskimi i w dawnej stolicy Rzeczypospolitej wykonywał plany oraz kierował przebudową obiektów cywilnych na wojskowe. Zwrócił na siebie uwagę ks. Józefa Poniatowskiego, który ustanowił go zarządcą robót budowlanych w swoich dobrach. Te kontakty z księciem umożliwiły mu w 1810 r. wejście do służby w armii Księstwa Warszawskiego w stopniu kapitana. Służył w korpusie inżynierów i otrzymał stanowisko

<sup>43</sup> Cyt. za: F. Kucharzewski, *op. cit.*, „Przegląd Techniczny” 1900, t. XXXVIII, nr 46, s. 773.

<sup>44</sup> Urodził się 1 V 1777 r. w Szczecinie, pochodził z niemieckiej rodziny mieszczańskiej.

kierownika Biura Dozoru Budowli Wojskowych m. Warszawy. Dwa lata później, w 1812 r., został mianowany poddyrektorem w Komisji Wojny. Do głównych jego obowiązków należał nadzór nad pracami remontowymi i przebudowa obiektów cywilnych na wojskowe. Po zajęciu Księstwa Warszawskiego przez wojska rosyjskie u boku ks. J. Poniatowskiego odbył kampanię saską, uczestnicząc m.in. w bitwie pod Lipskiem. Pod Weissenfeld dostał się do niewoli rosyjskiej, z której został uwolniony w 1814 r. i powrócił do Warszawy. Przed 1815 r. został odznaczony Złotym Krzyżem *Virtuti Militari*. W 1815 r. wszedł w stopniu majora do służby w armii Królestwa Polskiego i otrzymał przydział do Korpusu Inżynierów. W czerwcu tego roku uzyskał awans na podpułkownika. Przez cały czas istnienia Królestwa Polskiego w jego konstytucyjnym okresie był dyrektorem Wydziału Budowli Wojskowych w Warszawie w Komisji Rządowej Wojny. Pod jego kierunkiem dostosowano gmach dawnego Collegium Nobilium na potrzeby Szkoły Aplikacyjnej. Ponadto według jego planów przebudowano koszary gwardii pieszej koronnej na Żoliborzu, koszary artyleryjskie i Szkołę Podchorążych Piechoty w Łazienkach, urządzał obóz wojskowy pod Warszawą i wiele innych obiektów wojskowych. Za swoje zaangażowanie na tym polu 1 lipca 1827 r. otrzymał awans na stopień pułkownika. Jego zasługi zostały również nagrodzone kolejnymi orderami: św. Włodzimierza IV klasy (kwiecień 1818 r.), św. Anny II klasy z koroną (czerwiec 1829 r.), św. Anny II klasy z brylantami (1830). W początkach istnienia Królestwa Polskiego był członkiem loży masońskiej „Göttin von Eleusis”<sup>45</sup>. Przywoływany K. Kołaczkowski we wspomnieniach tak scharakteryzował płk. W. Mintera: „Był to zacny mąż pełen nauki i doświadczenia w sztuce budowniczey. Jemu winna Warszawa projekta i wykonanie licznych koszar, których żadna inna stolica prócz Petersburga nie wyrówna [...]. Brakło mu do tyłu zalet talentu i znajomości inżyniera wojskowego [...]. Pod nim wielu młodych oficerów w budownictwie cywilnym wykształciło się”<sup>46</sup>.

Z tego syntetycznego przeglądu wykształcenia i służby wojskowej kadry wykładającej w Szkole Aplikacyjnej wynika, że każdy z nich, poza najmłodszym por. Feliksem Pancerm, miał za sobą doświadczenia związane z udziałem w walkach w czasach napoleońskich. Brali oni udział w obronie bytu państwowego Księstwa Warszawskiego w 1809 r. Niemal wszyscy niestety doświadczyli udziału w klęsce Wielkiej Armii podczas wyprawy na Rosję w 1812 r. Kilku z nich walczyło jednak u boku Napoleona I do jego porażki w 1814 r., biorąc udział w kampanii saskiej, w tym w „bitwie narodów” pod Lipskiem.

<sup>45</sup> Stany służby oficerów Szkoły Aplikacyjnej i Korpusu Kadetów, AGAD, KRW, sygn. 352; „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” z lat 1817–1830; S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, t. II, Warszawa 1954, s. 76; i d e m, *Rodziny polskie pochodzenia...*, t. II, Warszawa 1934, s. 76; R. Bielecki, *op. cit.*, t. III, Warszawa 1998, s. 153; S. Małachowski-Łempicki, *op. cit.*, s. 272; T.S. Jaroszewski, *Minter Wilhelm Henryk*, [w:] *PSB*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 314–315.

<sup>46</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. III, s. 134.



Wszyscy oni za zasługi na polach bitewnych zostali wyróżni najwyższymi orderami: francuską Legią Honorową i polskim *Virtuti Militari*. Tak duże doświadczenie wojskowe (teoretyczne i praktyczne) powodowało, że znakomicie nadawali się na wykładowców szkoły wojskowej, która w myśl założeń twórców miała wychować znakomicie wykształconych oficerów broni technicznych. Poza najstarszymi J. Sowińskim i W. Minterem oraz najmłodszym F. Pancernem pozostali wykładowcy Szkoły Aplikacyjnej reprezentowali to samo pokolenie (mieli około 30 lat). Warto jeszcze wskazać, że wszyscy, za wyjątkiem najmłodszego wiekiem por. F. Pancera, w przededniu wybuchu powstania listopadowego zostali wyróżnieni „Znakiem Honorowym w roku 1830” za długoletnią służbę. Wśród wyróżnionych za 25 lat służby znaleźli się: płk Józef Sowiński, komendant Szkoły Aplikacyjnej (służył: 28 lat 5 miesięcy) i ppłk Józef Koriot, Korpus Inżynierów (25 lat 1 miesiąc 14 dni). Obaj należeli do grupy najbardziej zasłużonych wśród generałów, oficerów wyższych i niższych oraz urzędników wojskowych, będących jeszcze w służbie lub już zdymisjonowanych. Wśród wyróżnionych za 20 lat służby znaleźli się: płk Klemens Kołaczkowski (21 lat 1 miesiąc 13 dni) i kpt. Feliks Przedpeński (20 lat 11 miesięcy 21 dni). Z kolei wśród wyróżnionych za 15 lat służby znalazło się kilku wykładowców Szkoły Aplikacyjnej: płk Wilhelm Minter, Korpus Inżynierów (19 lat 10 miesięcy 17 dni), ppłk Henryk Rossman, Korpus Inżynierów (18 lat 3 miesiące 26 dni), kpt. Józef Koszutski (19 lat 11 miesięcy 24 dni), kpt. Józef Paszkowski (19 lat 1 miesiąc 4 dni) i kpt. Józef Jaszowski, Korpus Rakietników (18 lat 10 miesięcy 4 dni)<sup>47</sup>.

W 1830 r. historia dwóm pokoleniom Szkoły Aplikacyjnej – wykładowcom oraz absolwentom i słuchaczom – dała kolejną szansę na podjęcie walki zbrojnej o niepodległość Polski. Zarówno kadra wykładowca w Szkole Aplikacyjnej, jak i jej absolwenci, wówczas młodzi, niżsi rangą oficerowie, stanęli w obliczu wojny z Rosją i decyzji o złamaniu złożonej przysięgi wojskowej, występując przeciw carowi/królowi Mikołajowi I i naczelnemu wodzowi, w. ks. Konstantemu. Analiza dokumentów wskazuje, że mimo dominującego wśród elit Królestwa Polskiego rozsądku politycznego i patriotycznego realizmu, godzącego się na tzw. stan łagodnej zależności od Rosji, środowisko Szkoły Aplikacyjnej zdecydowało się na przystąpienie do walki zbrojnej.

W zasadzie wszyscy wojskowi wykładowcy uczelni, za wyjątkiem jednego, zaangażowali się w wojnę z Rosją 1831 r., mimo że – jak wynika z przedpowstaniowych biografii – trauma klęski roku 1812 była u nich wszystkich silna. Komendant J. Sowiński w chwili wybuchu powstania listopadowego usiłował początkowo powstrzymać swoich wychowanków od udziału w nim, obawiając się jego szybkiego upadku i późniejszych represji. Ryzykował tym nawet swoje

<sup>47</sup> Przepisy o znaku honorowym i lista imienna generałów, oficerów wyższych i niższych oraz urzędników wojskowych w służbie i zdymisjonowanych, znakiem honorowym ozdobionych w roku 1830. 25 V 1830, Warszawa, za 35, 30, 25, 20, 15 lat służby, AGAD, KRW, sygn. 62, k. 40–73.

życie<sup>48</sup>. Wspomniana trauma kłęski 1812 r. wywierała na nim szczególnie silne piętno, o czym jeszcze przypominała utracona noga. Jednakże w miarę postępów powstania przyjął powierzone mu z początkiem 1831 r. stanowisko dowódcy artylerii garnizonu warszawskiego, które sprawował do lipca tego roku. Wiosną 1831 r. powołano go na stanowisko dyrektora wydziału artylerii Komisji Rządowej Wojny. Mimo że cieszył się znacznym autorytetem, to jako inwalida w pierwszych miesiącach wojny z Rosją nie był angażowany do służby liniowej. Dopiero w lipcu 1831 r., na jego prośbę, mianowano go dowódcą reduty nr 56 na Woli, a w następnym miesiącu, w miarę zbliżania się wojsk rosyjskich do Warszawy, powierzono mu dowodzenie obroną Woli, a jednocześnie (22 sierpnia) awansowano do stopnia generała brygady.

Główne uderzenie wojsk rosyjskich dowodzonych przez feldmarszałka Iwana Paskiewicza zostało skierowane 6 września właśnie na Wolę, bronioną przez 1300 żołnierzy dysponujących 12 działami. Do ataku na szańce Woli I. Paskiewicz skierował 11 batalionów piechoty wspartych 76 działami. Kilkugodzinna obrona Woli prowadzona przez gen. Sowińskiego nie miała dalszych szans powodzenia wobec ogromnej przewagi wroga<sup>49</sup>. Pierwszego dnia obrony stolicy dowódca szanów Wola zginął. Dokładne okoliczności śmierci gen. Sowińskiego nie są znane, a jego zwłok nie odnaleziono<sup>50</sup>.

Po bohaterskiej śmierci dawny komendant Szkoły Aplikacyjnej stał się jednym z bohaterów narodowych tamtej epoki. Powszechnie podawana wersja dotycząca okoliczności jego śmierci weszła do legendy i była opisywana w różnych utworach literackich oraz uwieczniona została w dziełach malarskich. Pogrzeb jego żony, blisko 30 lat później, stał się pretekstem do zorganizowania wielkiej manifestacji patriotyczno-religijnej.

Również udział płk. Klemensa Kołaczkowskiego<sup>51</sup> w powstaniu listopadowym był bardzo znaczący. Już kilka dni po wydarzeniach Nocy Listopadowej został

---

<sup>48</sup> Podczas wydarzeń Nocy Listopadowej śmierć poniosło kilku generałów sprzeciwiających się wybuchowi powstania. *Vide*: W. Tokarz, *Sprzysiężenie Wysockiego i Noc Listopadowa*, Warszawa 1980, s. 223.

<sup>49</sup> Dokładne opisywanie obrony Warszawy, w tym walk na fortyfikacjach Woli nie jest szczegółowym przedmiotem moich rozważań. Szerzej m.in. T. Strzeżek, *Bitwa o Warszawę 6–7 września 1831 r.*, Oświęcim 2015.

<sup>50</sup> Władze rosyjskie publicznie podały wersję o zabiciu generała na posterunku bojowym. Tę wersję uwiecznił też Wojciech Kossak na obrazie *Gen. Sowiński na szanach Woli* oraz Juliusz Słowacki w utworze *Sowiński w okopach Woli*. W rzeczywistości w trakcie szturmowania reduty wojskiej, po wdarciu się tam wroga, doszło do walki na bagnety, a artyleria polska rażąca wroga kartaczami zamilkła. Część Polaków ginęła w walce, część poddawała się, inni uciekli do kościoła. Grupa żołnierzy z gen. Sowińskim otrzymała propozycję kapitulacji, którą generał przyjął. Gdy Polacy złożyli broń, w plecy przyjmujących kapitulację Rosjan padła salwa ze strony kościoła. Rosjanie uznali to za podstęp i bezbronnym Polacy zostali wymordowani bagnetami. W rzezi tej najprawdopodobniej zginął także generał.

<sup>51</sup> Dnia 24 V 1829 r. otrzymał awans na pułkownika.

powołany na stanowisko tymczasowego komendanta służb inżynieryjnych armii czynnej i generalnego kwatermistrza podczas obrony Warszawy, Pragi i Modlina. W początkach stycznia 1831 r. przedstawił plan budowy umocnień wokół stolicy. Realizacja tego planu trwała przez cały okres wojny z Rosją. Niestety ze względu na szczupłość sił przeznaczonych do obrony Warszawy w stosunku do zbyt rozległych umocnień nie spełniły one oczekiwań podczas wojny w obronie stolicy 6–7 września 1831 r. W dniu 7 marca 1831 r. Naczelnny Wódz, gen. Jan Skrzynecki powołał K. Kołaczkowskiego na komendanta Korpusu Inżynierów armii czynnej i pełnił tę funkcję do końca lipca. Za znaczące zasługi 11 czerwca mianowano go generałem brygady. Generałowi Kołaczkowskiemu 1 sierpnia powierzono nowe stanowisko – został kwatermistrzem generalnym wojsk polskich. Jednak ze względu na poważne zagrożenie Warszawy przez armię rosyjską I. Paskiewicza, która przeprawiła się przez Wisłę, korzystając z pomocy neutralnych Prus, w połowie sierpnia ponownie objął stanowisko dowódcy Korpusu Inżynierów armii czynnej w celu zintensyfikowania robót fortyfikacyjnych oraz wszedł w skład Rady Obrony Warszawy. Jednocześnie nadzorował prace inżynieryjne prowadzone w twierdzy Modlin i rozplanował podział wojsk w poszczególnych redutach broniących stolicy. Na posiedzeniach Rady Obrony Warszawy przeforsował swoją koncepcję obrony miasta, która uzyskała poparcie gen. Jana Krukowieckiego. Niestety koncepcja ta przewidywała obronę wszystkich linii umocnień mimo zmniejszonych sił po wyjściu z miasta korpusów gen. Tomasza Łubieńskiego i gen. Girolamo Ramorina. Przez to wszystkie oddziały zostały rozmieszczone w liniach umocnień i nie pozostawiono odwodu manewrowego, który mógłby zostać użyty na najbardziej zagrożonych odcinkach. W napisanych po klęsce powstania pamiętnikach gen. Ignacy Prądyński bardzo negatywnie ocenił prace fortyfikacyjne K. Kołaczkowskiego i jego podwładnego J. Koriota. O szańcach Woli napisał wręcz: „[...] ileż to tam w szczegółach było błędów przeciwko prostym zasadom sztuki umacniania. Trudno sobie wyobrazić, że ich się mogli dopuścić Kołaczkowski i Koriot, którzy przez kilkanaście lat [*sic!*] byli profesorami tej sztuki w Szkole Aplikacyjnej, i którzy nie byli bez zdatności”<sup>52</sup>. Generał Kołaczkowski uczestniczył w obronie Woli, a po kapitulacji stolicy został skierowany do Modlina, obejmując stanowisko dowódcy inżynierów twierdzy. Wspólnie z dowódcą twierdzy Modlin, gen. Ignacym Ledóchowskim, prowadził rozmowy kapitulacyjne z Rosjanami. Po upadku powstania powrócił do Warszawy i zdecydował się złożyć przysięgę wiernopoddańczą carowi Mikołajowi I<sup>53</sup>, wycofując się jednocześnie z życia publicznego

<sup>52</sup> [I. Prądyński], *Pamiętniki...*, t. III, s. 419.

<sup>53</sup> Lista imienna generałów, oficerów wyższych i niższych tudzież urzędników wojskowych armii polskiej będących w czynnej służbie na dniu 29 listopada 1830 r., którzy wykonali na nowo przysięgę wierności Najjaśniejszemu Cesarzowi i Królowi i dopełnili przepisanych formalności, AGAD, KRSW, sygn. 478.

i opuszczając Królestwo Polskie. Ostatnie lata życia spędził w Wielkopolsce, zmarł w Dreźnie w wieku 80 lat (23 września 1873 r.)<sup>54</sup>.

Podpułkownik Józef Koriot podczas powstania służył w Korpusie Inżynierów i współpracował z K. Kołaczkowskim, nieraz go zastępując. Nadzorował budowę zewnętrznych fortyfikacji i okopów Warszawy, za co został awansowany do stopnia pułkownika (29 marca 1831 r.). Jak pisałem, wyraźnie negatywną opinię o tej pracy wydał już po klęsce powstania gen. I. Prądzyński. W początkach czerwca 1831 r. Komisja Rządowa Wojna powołała go w skład komisji weryfikującej nominacje na stopnie oficerskie. Po upadku Warszawy wycofał się wraz z wojskiem do twierdzy Modlin, gdzie pozostawał do jej kapitulacji. Po klęsce powstania nie tylko wykonał homagium na wierność carowi Mikołajowi I<sup>55</sup>, lecz także złożył wniosek o przyjęcie do wojska rosyjskiego<sup>56</sup>. Ułatwiło mu to niemieckie pochodzenie i został przyjęty w stopniu podpułkownika (randze sprzed insurekcji listopadowej) do Korpusu Topografów Armii Imperium Rosyjskiego. Szybko zrobił karierę, osiągając kolejne stopnie wojskowe, aby w 1844 r. awansować na stopień generała-lejtnanta<sup>57</sup>.

W chwili wybuchu powstania listopadowego (wówczas w stopniu kapitana) Józef Jaszowski był dowódcą raketników konnych. Nie był jednak zwolennikiem tego typu broni i dlatego też na własną prośbę został dowódcą 3 baterii lekkiej artylerii konnej (24 stycznia 1831 r.). Bateria, którą dowodził, wchodziła w skład 2 brygady ułanów i wzięła udział w bitwie pod Grochowem (25 lutego 1831 r.). Awansowany jeszcze 6 lutego na majora, J. Jaszowski skutecznie odparował ataki gwardii cesarskiej i wspierającej ją artylerii rosyjskiej. W połowie marca 1831 r. wraz z baterią został przydzielony do dywizji gen. Jana Nepomucena Umińskiego. Uczestniczył w bitwach pod Różanem (29 marca) i nad Liwem (14 kwietnia). Latem 1831 r. jako dowódca artylerii korpusu brał udział w wyprawie korpusów generałów Antoniego Jankowskiego, Girolamo Ramorina i Wojciecha Chrzanowskiego na rosyjski korpus dowodzony przez gen. Fiodora Rudigiera. Uczestniczył wówczas w bitwach pod Kockiem (17 czerwca) i Mińskiem (14 lipca). Po tej drugiej bitwie został awansowany na podpułkownika. Pod koniec powstania zrezygnował z dowodzenia 3 baterią i mianowano go

<sup>54</sup> J. Klechta, *Generał Klemens Kołaczkowski 1793–1873*, Warszawa 1977, *passim*; R. Bielecki, *op. cit.*, t. II, s. 299; *Słownik biograficzny techników polskich...*, z. 3, s. 199; *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski i in., Warszawa 1981, s. 344.

<sup>55</sup> Liste nominative des Officiers Généraux Supérieurs et Subalternes ainsi que des fonctionnaires et employés militaires de l'Armée Polonaise en activité de service a l'époque du 29 Novembre 1830 qui ont de nouveau preté Serment de fidélité a Sa Mte l'Empereur et Roi et rempli les formalités prescrites [Lista imienna Oficerów Sztabowych Wyższych i Niższych jak również funkcjonariuszy i urzędników wojskowych Armii Polskiej w służbie czynnej w okresie od 29 listopada 1830 którzy znowu przysięgli wierność Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości i spełnili formalności nakazane], AGAD, KRW, sygn. 479.

<sup>56</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. V (25 VII–21 XI 1831), Kraków 1901, s. 49.

<sup>57</sup> R. Bielecki, *op. cit.*, t. II, s. 315; A. Drozdowska, *op. cit.*, s. 73–74.

dowódcą parku rezerwowego artylerii. Ostatnie działania, w jakich brał udział, związane były z wyprawą gen. G. Ramorina. Pod koniec sierpnia (29 sierpnia 1831 r.) uczestniczył w bitwach pod Międzyrzeczem i Rogoźnicą. Wraz z korpusem gen. Ramorina przekroczył granicę Królestwa Polskiego i został internowany w Austrii. Za udział w wyprawie wiosennej J. Jaszowski został wyróżniony Złotym Krzyżem *Virtuti Militari* (nr 1105 z 17 kwietnia 1831 r.). Pod koniec września (lub na początku października) 1831 r. powrócił do zajętej przez Rosjan Warszawy, poprosił o dymisję i niebawem złożył przysięgę homagialną na wierność Mikołajowi I<sup>58</sup>. Szybko opuścił stolicę Królestwa Polskiego i przeniósł się do zakupionego nieco wcześniej majątku ziemskiego o rozległości 30 włók<sup>59</sup> – Woli Łychowskiej. Świetny artylerzysta przemienił się w postępowego rolnika i zaradnego ojca rodziny. Wzorowo prowadzony majątek ziemski wyróżniał się w hodowli owiec, zapewnił odpowiednie dochody, aby wykształcić pięcioro dzieci. W 1859 r. odsprzedał majątek jednemu z synów, a z żoną przeniósł się do Warszawy, w której zmarł w 1865 r., zaraz po klęsce powstania styczniowego<sup>60</sup>. W odróżnieniu od wielu innych swoich kolegów, którzy udali się na emigrację, żył w dostatku. Z kart jego pamiętnika można jednak wywnioskować, że odczuwał może cichy, niewypowiedziany żal za utraconą na zawsze pozycją społeczną, jaką cieszyli się oficerowie w Królestwie Polskim przed powstaniem listopadowym, za pracę wykładowcy wojskowego z takim zamiłowaniem wykonywaną.

Z kolei Feliks Pancer nie uczestniczył bezpośrednio w działaniach wojennych. Podczas powstania służył dla ojczyzny, będąc zatrudnionym w przemyśle zbrojeniowym. Kierował produkcją broni w fabrykach w Suchedniowie i Białogonie<sup>61</sup>. Pod koniec września 1831 r. wraz z korpusem gen. Samuela Różyckiego opuścił granicę Królestwa Polskiego i został internowany na terenie Austrii. Nie udał się jednak na emigrację i w 1832 r. powrócił do kraju, ponawiając jednocześnie przysięgę na wierność carowi. W okresie międzypowstaniowym zatrudniony był w administracji rządowej, a najważniejszą jego funkcją było stanowisko Generalnego Inspektora Dróg i Mostów (od 1838 r. – p.o., zatwierdzony w 1841 r.). W okresie pełnienia tej funkcji zaprojektował i nadzorował budowę kilku mostów na Wiśle, Narwi i Wieprzu. Jego największym osiągnięciem był tzw. wiadukt Pancera wybudowany w Warszawie w latach 1844–1846. Zmarł 16 marca 1851 r. i został pochowany na Powązkach<sup>62</sup>.

Również kpt. Józef Paszkowski podczas powstania związany był przede wszystkim z przemysłem zbrojeniowym, chociaż w ostatnim etapie wojny

<sup>58</sup> Liste nominative..., AGAD, KRW, sygn. 479; *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę...*, s. 31.

<sup>59</sup> 1 włoka nowopolska = 30 mórg = około 16,8 ha.

<sup>60</sup> J. Jaszowski, *op. cit.*, *passim*.

<sup>61</sup> *Słownik biograficzny techników polskich...*, z. 7, s. 123.

<sup>62</sup> „Gazeta Warszawska” 1851, nr 102, s. 4; „Tygodnik Ilustrowany” 1869, nr 62, s. 110–111; F. Kucharzewski, *op. cit.*, „Przegląd Techniczny” 1900, t. XXXVIII, nr 49, s. 820–824; nr 50, s. 839–844; nr 51, s. 861–867; nr 52, s. 874–881.

z Rosją zdążył również wziąć udział w walce. Oficer inspekcyjny w momencie wybuchu powstania starał się powstrzymać słuchaczy Szkoły Aplikacyjnej od udziału w wydarzeniach Nocy Listopadowej. Jednak już na przełomie grudnia 1830 i stycznia 1831 r. prowadził wykłady z taktyki i strategii dla ochotników-studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Jednocześnie z początkiem roku 1831 r. dostał przydział służbowy do Dyrekcji Materiałów Artyleryjskich. W dniu 24 marca 1831 r. mianowano go na stopień majora. Otrzymał polecenie założenia w Marymoncie i w położonej nieopodal Rudzie dwóch młynów prochowych, które zostały rychło (w początkach kwietnia) uruchomione. Dosyć szybko uzyskał kolejny awans, gdyż 14 lipca 1831 r. mianowano go podpułkownikiem, a dwa tygodnie później wszedł w skład tzw. Komitetu do zakładania fabryk saletry w całym kraju. Jednocześnie został wyznaczony na inspektora fabryk saletry znajdujących się na terenie województwa mazowieckiego. Z początkiem lipca 1831 r. został również odznaczony Krzyżem Kawalerskim *Virtuti Militari*. Kiedy armia rosyjska I. Paskiewicza rozpoczęła szturm Warszawy, ppłk J. Paszkowski wziął udział w obronie stolicy i kierował baterią artylerii usytuowaną na szanцах marymonckich. W dniu 8 września, po kapitulacji stolicy, ewakuował do twierdzy Modlin znaczne zapasy prochu, saletry i przenośne części młynów prochowych, a pozostałe urządzenia zniszczył. W twierdzy został wyznaczony na stanowisku dowódcy artylerii wałowej. Za swoje zasługi 22 września otrzymał awans na stopień pułkownika. Po kapitulacji twierdzy Modlin pozostał w kraju i złożył przysięgę homagiálną na wierność Mikołajowi I<sup>63</sup>. Po otrzymaniu dymisji z wojska zajął się edukacją młodzieży i w latach 1833–1837 prowadził w Warszawie pensję męską, w której wykładali m.in. dawni profesorowie zamkniętego Uniwersytetu Warszawskiego. Z kolei w latach 1837–1842 pełnił funkcję inspektora dodatkowych kursów pedagogicznych. W ostatnich latach życia podjął się roli wychowawcy wnuków gen. Wincentego Krasińskiego. Jednocześnie przez cały popowstaniowy okres zajmował się publicystyką i pisał obszerniejsze prace z zakresu wojskowości. Zmarł 7 października 1858 r. podczas gościny w majątku swego przyjaciela w Kaliskiem i został pochowany na cmentarzu w miasteczku Warta<sup>64</sup>.

Z kolei oficer inspekcyjny i profesor taktyki Feliks Przedpełski przez cały okres powstania związany był z komendantem Szkoły Aplikacyjnej J. Sowińskim. Na przełomie grudnia 1830 i stycznia 1831 r., podobnie jak J. Paszkowski, prowadził wykłady z taktyki i strategii dla ochotników z Uniwersytetu Warszawskiego. W chwili rozpoczęcia wojny z Rosją otrzymał awans na majora z jednoczesnym przydziałem służbowym na stanowisko dowódcy batalionu rezerwowego

<sup>63</sup> Lista imienna generałów..., AGAD, KRSW, sygn. 478.

<sup>64</sup> „Kurier Warszawski” 1858, nr 274, s. 1–2; „Przegląd Poznański” 1858, t. XXVI, s. 377; „Tygodnik Ilustrowany” 1860, nr 25, s. 213–214; *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania...*, s. 31, 126; J. Ziółek, *op. cit.*, s. 296–298.

artylerii, podlegając płk./gen. Sowińskiemu. Zadaniem jego było systematyczne szkolenie artylerzystów do obsługi dział znajdujących się w umocnieniach stolicy i w pododdziałach artylerii w jednostkach liniowych. Dowodzony przez niego batalion liczył około 1000 żołnierzy. W połowie lipca 1831 r. został awansowany na stopień podpułkownika. Podczas szturmów wojsk I. Paskiewicza na Warszawę był komendantem artylerii wałowej. Sprawował nadzór nad około 170 działami usytuowanymi w drugiej i trzeciej linii obrony. Podlegała mu również rezerwowa bateria artylerii pozycyjnej pieszej z korpusu gen. J.N. Umińskiego. Po kapitulacji stolicy wraz z resztą armii wycofał się do twierdzy Modlin. W dniu 15 września 1831 r. otrzymał Złoty Krzyż *Virtuti Militari*. Jednak już pod koniec września, wobec ogólnego rozprężenia i niechęci większości wyższej kadry dowódczej do dalszej walki, poprosił o zwolnienie ze służby wojskowej. Powrócił do Warszawy i ponowił przysięgę wierności carowi<sup>65</sup>.

Profesor architektury Henryk Rossman w stopniu podpułkownika z początkiem 1831 r. otrzymał przydział do twierdzy Zamość i z tym miejscem związane były całe jego powstaniowe losy. Powierzono mu stanowisko dowódcy inżynierii twierdzy, które sprawował do 21 października. Awansowany został do stopnia pułkownika 14 maja. Po kapitulacji twierdzy i upadku powstania przybył do Warszawy i ponowił przysięgę homagialną na wierność carowi Mikołajowi I<sup>66</sup>. Zmarł 22 czerwca 1850 r. i został pochowany w Warszawie na cmentarzu ewangelickim<sup>67</sup>.

Niestety udział w powstaniu listopadowym był tragiczny dla jeszcze jednego, obok komendanta Szkoły, wykładowcy. Chodzi o oficera inspekcyjnego i wykładowcę musztry – kpt. Józefa Koszutkiego. W dniu 25 stycznia 1831 r. w stopniu kapitana otrzymał on przydział służbowy do 5 pułku strzelców pieszych. Była to jednostka świeżo formowana z ochotników kosztem dobrowolnych składek ludności stolicy Królestwa Polskiego, stąd nadano jej miano „Dzieci Warszawy”. Wraz z rozpoczęciem wojny z Rosją J. Koszutki otrzymał awans na majora i powierzono mu dowództwo nad batalionem w tym pułku. Uczestniczył w pierwszych bitwach m.in. Grochów (25 lutego) i Wawer (31 marca). Tragicznie zakończył się dla mjr. Koszutkiego udział w przegranym przez Polaków starciu pod Ostrołęką 26 maja 1831 r. Dowodząc powierzonym mu batalionem podczas wyprawy na rosyjską gwardię, poległ w bitwie. Został pochowany na Powązkach w Warszawie<sup>68</sup>.

<sup>65</sup> Lista imienna generałów..., AGAD, KRSW, sygn. 478; *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania...*, s. 31; R. Bielecki, *op. cit.*, t. III, s. 341; Z. Wesołowski, *op. cit.*, s. 169.

<sup>66</sup> Lista imienna generałów..., AGAD, KRSW, sygn. 478; *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania...*, s. 41.

<sup>67</sup> S. Łoza, *Rodziny polskie...*, t. I, s. 131; Z. Zacharewicz, *op. cit.*, s. 138–139.

<sup>68</sup> *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania...*, s. 28; *Nekrologi „Kuriera Warszawskiego” 1821–1939*, oprac. A.T. Tyszka, t. I (1821–1845), Warszawa 2001, s. 289; R. Bielecki, *op. cit.*, t. II, s. 331.

Z kolei płk Wilhelm Minter pozostawał nieaktywny podczas powstania z powodu niechęci środowiska wojskowego do jego niemieckiego pochodzenia. Klemens Kołaczkowski we wspomnieniach zapisał: „[...] ten oficer ze wszech miar godny nie zasługiwał na żaden zarzut inny, tylko ten, że był Niemcem. Skoro się dowiedział o powstającej przeciwko sobie opinii, usunął się sam dobrowolnie i wkrótce ze zmartwienia życie zakończył”<sup>69</sup>. Po kapitulacji Warszawy płk W. Minter ponowił przysięgę homagialną na wierność carowi i pozostał w kraju, ale rychło zmarł (18 kwietnia 1832 r.) i został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Warszawie<sup>70</sup>.

W zasadzie spośród wszystkich wykładowców Szkoły Wojskowej Aplikacyjnej związanych z wojskiem tylko jeden nie wziął udziału w wojnie z Rosją, będąc jednocześnie przeciwnikiem wystąpienia przeciw królowi/carowi Mikołajowi I. Chodzi w tym przypadku o postać Jana Marcelego Gutkowskiego<sup>71</sup>, profesora religii i moralności w pierwszych latach istnienia Szkoły Aplikacyjnej. W jego przypadku widać ewolucję postaw wobec Rosji. W 1792 r. jako ochotnik brał udział w wojnie w obronie Konstytucji 3 maja. W okresie wojen napoleońskich był kapelanem w polskich formacjach walczących u boku Napoleona, odbywając w latach 1809–1811 kampanie w Niemczech, Austrii i w Hiszpanii. Za udział w wojnie w Hiszpanii został odznaczony Złotym Krzyżem *Virtuti Militari*, a w 1812 r. został Kawalerem francuskiej Legii Honorowej. W tym też roku wyruszył z Wielką Armią na Rosję i brał udział w bitwie pod Borodino, a podczas odwrotu dostał się do niewoli rosyjskiej. Po kongresie wiedeńskim powołano go na starszego kapelana Pułku Strzelców Konnych Gwardii, a w 1819 r. mianowany został naczelnym kapelanem armii Królestwa Polskiego<sup>72</sup>. W 1820 r. w wieku 44 lat został wykładowcą w Szkole Aplikacyjnej, w której prowadził zajęcia z religii i moralności do 1825 r. W 1826 r. mianowano go biskupem janowskim, a w następnym roku wszedł jako senator do izby wyższej sejmu Królestwa Polskiego. Jego zasługi i wierność carowi przyniosły wyróżnienie Orderem św. Stanisława I klasy. Jeden z kronikarzy ówczesnych wydarzeń Tymoteusz Lipiński zamieścił taki oto komentarz na wieść o wyborze J. Gutkowskiego na biskupa: „Gutkowski, niegdyś kapelan wojskowy w Hiszpanii, człowiek sprośnych wtedy obyczajów, [...] uczęszczał do miejsc stanu duchownemu nieprzyzwoitych: po cukierniach, bilardach [...], potrzebował mamek dla swego potomstwa”<sup>73</sup>.

<sup>69</sup> [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerala...*, ks. IV, s. 10.

<sup>70</sup> S. Łoza, *Architekci i budowniczowie...*, s. 76; R. Bielecki, *op. cit.*, t. III, s. 153; E. Szulc, *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie*, Warszawa 1989.

<sup>71</sup> Urodził się 27 V 1776 r. we wsi Witkowo Pawlaki (woj. płockie) w polskiej rodzinie szlacheckiej.

<sup>72</sup> Blisko związany był wówczas z w. ks. Konstantym. W 1820 r. w kaplicy zamku warszawskiego udzielił ślubu bratu cara Aleksandra I z Joanną Grudzińską, słynną księżną łowicką.

<sup>73</sup> T. Lipiński, *Zapiski z lat 1825–1831, do druku przygotował i przypiskami objaśnił Kazimierz Bartoszewicz*, Kraków 1883, s. 46, 106.



W chwili wybuchu powstania biskup należał do najbardziej aktywnych jego przeciwników, nie wierząc w sukces militarny i obawiając się represji ze strony cara wobec narodu polskiego. Konsekwencją takiej postawy stała się decyzja sejmu powstańczego z 20 lipca 1831 r. pozbawiająca go urzędu senatora<sup>74</sup>.

Wojskowi wykładowcy Szkoły Aplikacyjnej wzięli udział w powstaniu listopadowym, chociaż w Noc Listopadową starali się nie dopuścić do udziału w niej swoich podopiecznych. Kiedy wojna z Rosją stała się nieunikniona, przyjęli nałożone na nich obowiązki i tylko płk W. Minter nie uczestniczył w wydarzeniach powstańczych, ale to nie wynikało z jego niechęci do walki. Niemal wszyscy z wykładowców ze względu na posiadane kwalifikacje znaleźli się w Korpusie Inżynierów lub w formacjach artyleryjskich. Dwaj spośród wykładowców – gen. J. Sowiński i mjr J. Koszutski oddali swoje życie w walce z wrogiem. Po klęsce powstania żaden z wykładowców Szkoły Aplikacyjnej nie udał się na Wielką Emigrację, wszyscy pozostali w kraju, chociaż gen. K. Kołaczkowski osiadł w Wielkopolsce. Pułkownik J. Koriot jednak wstąpił do wojsk rosyjskich i dosłużył się nawet generalskiego stopnia. Z pewnością zdecydowana większość wojskowych wykładowców Szkoły Aplikacyjnej swoją postawą podczas wojny z Rosją w 1831 r. zasłużyła na szacunek i uznanie swoich podopiecznych, byłych elewów uczelni.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Komisja Rządowa Wojny [KRW]

Przepisy o znaku honorowym i lista imienna generałów, oficerów wyższych i niższych oraz urzędników wojskowych w służbie i zdymisjonowanych, znakiem honorowym ozdobionych w roku 1830. 25 V 1830, Warszawa, za 35, 30, 25, 20, 15 lat służby, sygn. 62.

Projet d'une Ecole d'Application pour les services de l'Artillerie, du Genie et du Quartier Nailrat, sygn. 263.

Raport Sowińskiego z czynności naukowych w Szkole Aplikacyjnej w roku szkolnym 1822–1823, sygn. 265.

Stany służby oficerów Szkoły Aplikacyjnej i Korpusu Kadetów, sygn. 352.

Lista imienna generałów, oficerów wyższych i niższych tudzież urzędników wojskowych armii polskiej będących w czynnej służbie na dniu 29 listopada 1830 r., którzy wykonali na nowo przysięgę wierności Najjaśniejszemu Cesarzowi i Królowi i dopełnili przepisanych formalności, sygn. 478.

<sup>74</sup> M. Żywczyński, *Sprawa Gutkowskiego (1832–1839)*, „Rocznik Lubelski” 1958, t. I, s. 129–146; S. Ziółtek, *Sejm Królestwa Polskiego w okresie powstania listopadowego 1830–1831*, Warszawa 2007, s. 332; M. Sokółowski, *Arcybiskup Jan Marceł Gutkowski – wybitna postać z mojego rodu*, „Nasze Korzenie” 2013, nr 5, s. 35–37.

Liste nominative des Officiers Généraux Supérieurs et Subalternes ainsi que des fonctionnaires et employés militaires de l'Armée Polonaise en activité de service a l'époque du 29 Novembre 1830 qui ont de nouveau prêté Serment de fidélité a Sa Mte l'Empereur et Roi et rempli les formalités prescrites [Lista imienna Oficerów Sztabowych Wyższych i Niższych jak również funkcjonariuszy i urzędników wojskowych Armii Polskiej w służbie czynnej w okresie od 29 listopada 1830 którzy znowu przysięgli wierność Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości i spełnili formalności nakazane], sygn. 479.

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Chmielowski P., *Ludwik Sztyrmer*, „Ateneum” 1890, t. LIX, z. 9, s. 389–424.
- Jaszowski J., *Pamiętnik dowódcy raketników konnych*, przedmowa J. Łojek, Warszawa 1968.
- [Kołaczkowski K.], *Wspomnienia jenerala Klemensa Kołaczkowskiego*, ks. III–V, Kraków 1900–1901.
- Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania roku 1830 zawierająca spis imienny dowódców i sztabs-oficerów tudzież oficerów, podoficerów i żołnierzy Armii Polskiej w tymże roku Krzyżem Wojskowym „Virtuti Militari” ozdobionych*, Lwów 1881.
- Lipiński T., *Zapiski z lat 1825–1831, do druku przygotował i przypiskami objaśnił Kazimierz Bartoszewicz*, Kraków 1883.
- Nekrologi „Kuriera Warszawskiego” 1821–1939*, oprac. A.T. Tyszka, t. I (1821–1845), Warszawa 2001.
- [Prądzyński I.], *Pamiętniki generała Prądzyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. I, Kraków 1909.
- „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” za lata 1817–1830.

### PRASA

- „Gazeta Warszawska” 1851.
- „Kurier Warszawski” 1858.
- „Przegląd Poznański” 1858.
- „Tygodnik Ilustrowany” 1860, 1869.

### OPRACOWANIA

- Bielecki R., *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*, t. II–III, Warszawa 1996–1998.
- Bugajski J., *Wyższe szkolnictwo wojskowe w Polsce w XIX w.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1961, t. VII, cz. 2, s. 94–142.
- Chwaściński B., *Pancer Feliks*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXV, Wrocław 1980, s. 115–116.
- Drozdowska A., *Koriot Józef*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIV, Wrocław 1968–1969, s. 73–74.
- Gembarzewski B., *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie 1815–1830*, Warszawa 1903.
- Giergielewicz J., *Wybitni polscy inżynierowie wojskowi*, Warszawa 1938.
- Jaroszewski T.S., *Minter Wilhelm Henryk*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 314–315.
- Klechta J., *General Klemens Kołaczkowski 1793–1873*, Warszawa 1977.

- Knot A., *Dzieje szkolnictwa wojskowego w Polsce*, Lwów 1938.
- Kowalczykowski T., *General Klemens Kolaczowski – działalność wojskowo-techniczna i naukowo-dydaktyczna w latach 1807–1831*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1981, t. XXIV, s. 137–166.
- Kucharzewski F., *Inżynier polski Feliks Pancer i jego prace*, „Przegląd Techniczny” 1900, t. XXXVIII, nr 45, s. 751–755; nr 46, s. 770–773; nr 49, s. 820–824; nr 50, s. 839–844; nr 51, s. 861–867; nr 52, s. 874–881.
- Levittoux J., *Szkoły artylerii i inżynierii za czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego*, „Saper i Inżynier Wojskowy” 1923, nr 8, s. 323–335.
- Łoś R., *General Józef Longin Sowiński*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1963, t. IX, cz. 2, s. 105–170.
- Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, t. II, Warszawa 1954.
- Łoza S., *Rodziny polskie pochodzenia cudzoziemskiego osiadłe w Warszawie i okolicach*, t. I–II, Warszawa 1932–1934.
- Małachowski-Lempicki S., *Wykaz polskich łóz wolnomularskich oraz ich członków 1738–1821*, Kraków 1929.
- Ochman M., *Polski korpus inżynierów wojskowych w latach 1807–1831*, Warszawa 2017, [praca doktorska], <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/2480/3100-DR-HI-338527.pdf?sequence=1> (dostęp: 22 II 2019).
- Olszewicz B., *Polska kartografia wojskowa*, Warszawa 1921.
- Rostworowski S., *General Sowiński jako komendant Szkoły Aplikacyjnej*, „Polska Zbrojna” 1924, nr 112, s. 3; nr 113, s. 3.
- Słownik biograficzny techników polskich*, z. 3, Warszawa 1993.
- Słownik biograficzny techników polskich*, z. 7, Warszawa 1996.
- Sokołowski M., *Arcybiskup Jan Marcełi Gutkowski – wybitna postać z mojego rodu*, „Nasze Korzenie” 2013, nr 5, s. 35–37.
- Strzeżek T., *Armia polska w latach 1815–1830: teoria i praktyka funkcjonowania w systemie konstytucyjnym Królestwa Polskiego*, „Echa Przeszłości” 2013, nr 14, s. 67–91.
- Strzeżek T., *Bitwa o Warszawę 6–7 września 1831 r.*, Oświęcim 2015.
- Szulc E., *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Warszawie*, Warszawa 1989.
- Tokarz W., *Armia Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Piotrków 1917.
- Tokarz W., *Sprzysiężenie Wysockiego i Noc Listopadowa*, Warszawa 1980.
- Wesołowski Z., *Order Virtuti Militari i jego kawalerowie*, Miami 1992.
- Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa 1981.
- Winiarz A., *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Lublin 2002.
- Zacharewicz Z., *Rossmann Henryk Wilhelm*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXII, Wrocław 1989–1991, s. 138–139.
- Ziółek J., *Paszkowski Józef*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXV, Wrocław 1980, s. 296–298.
- Ziółek S., *Sejm Królestwa Polskiego w okresie powstania listopadowego 1830–1831*, Warszawa 2007.
- Żywczyński M., *Sprawa Gutkowskiego (1832–1839)*, „Rocznik Lubelski” 1958, t. I, s. 129–146.

JAROSŁAW KITA

**Military lecturers of the Warsaw School of Artillery and Engineering  
and their participation in the November Uprising**

**In** the time of the Kingdom of Poland until the outbreak of the November Uprising, the army played an important social, political, educational and national role. It was an eye in the head of state authorities, as well as a nationally conscious part of society. Being an officer gave social prestige and enabled a career, also a political one. Hence, the youth from the families of the social elite tried to get the right education to get officer's skills. The best military school at that time was the Application School of Artillery and Engineering in Warsaw. Her lecturers were outstanding officers, who in the vast majority had extensive knowledge and experience gained from the completed schools and participation in the Napoleonic battles. At the outbreak of the November Uprising, they faced the decision to break the oath made to the Tsar/King. Almost all university lecturers joined the fight against Russia in 1831 and performed the duties entrusted to them until the end of the uprising. Two of them died in defense of the sovereignty of the Kingdom of Poland, others remained after the defeat in the country, taking the oath of loyalty to Tsar Nicholas I. None of the lecturers at the Application School went abroad. In the inter-uprising period, they undertook various duties, most often removing themselves from public life. The uprising meant that they became political realists.

**Keywords:** November Uprising, Application School of Artillery and Engineering, lecturer.